

N^{RO}: 38.

GAZETA RZĄDOWA.

DZIEŃ 8. SIERPNIA ROKU 1794.

SESSYA RADY NAWYYSZEJ
NARODOWEY.

Dnia 6. Sierpnia.

Prezydencya O. Alojzego Sulistrowskiego.

Czytany był rapport Obywatela Frankowskiego, maiora kawaleryi, w Łosicach dnia 3. Sierpnia datowany, z żądaniem: aby mu komisyje porządkowe skuteczną pomoc w wybieraniu rekrutów dawały. Rada odesłała go do Ob. Horaina pełnomocnika.

Komisyja ziemi Nurskiej, przez delegowanego Obywatela Olszyńskiego przedłożyła znowu uciążliwość, jakich doświadczają przez niekarność wojskowych. Rada odesłała go do N. Naczelnika.

Wydział bezpieczeństwa przedłożył, że aresztowany Wilański, nie może być dla krajowi ani szkodliwym, ani niebezpiecznym; i że dla ulżenia wydatków skarbowi, uwolniony być może. Rada do takowego przedłożenia przychylając się, zwłaszcza, że rzeczony Wilański za swe przewinienia przez sąd kryminalny Xłwa Mazowieckiego osędzony i ukarany, onegoż z pod aresztu uwolniła.

Nota obywatela Ostaszewskiego kapitana, żądającego opatrzenia, odesłana została do wydziału potrzeb wojskowych, dla przyniesienia opinii, stosownie do prawideł przez N. Naczelnika wydanych.

Odpowiadając na memoriał obywa-

telki Konarski, Rada oświadczyła: iż pozostali po Boskampie majątek, podług rezolucyi Rady pod dnem 21. Lipca wydanej, do sukcesorów Boskampa należy; zaczym obywatelka Konarska pretensyi swojej u sukcesorów jego dochodzić powinna.

Na przedłożenie wydziału skarbu, zalecił prezydującemu Rada, ażeby 100. sztuk zaręczon pozł: 300. zaś 48. sztuk po zł: 500. podpisał, i oneż wydziałowi skarbu oddał.

Gdy w czasach teraźniejszych nikt z obywatelów, a tym bardziej wojskową rangą zaszczyconych, od powszechny obrony oyczyzny uchylać się niepowinien; przeto z tego powodu Rada obywatelowi Czakiemu maiorowi, żadanego przez niego wyjazdu niedozwoliła; ale onegoż do zostania w kraju, i do przyiętych raz w kraju powinności pełnienia, zobowiązała.

Obywatel Floryan Laskowski, w nocy podanej dopraszał się, aby do funkcyi intendenta ogniowego powrócony został; gdyż teraz, utraciwszy syna w obronie oyczyzny, który się z nim swoją gaźą dzielił, z wszelkich funduszów ogłoszonym został. Tkwicie ten memoriał przyięła Rada, i magistratowi miasta Warszawy względ na obywatela Laskowskiego poleciła.

Mając uwagę na wiek podeszły Ob. Jana Skarżyńskiego, podkomorzego Łomżyńskiego, uwolniła go Rada od obo-

wiązku zasiadania w komisji ziemi Łomżyńskiej; a komisji zaleciła, aby na jego miejsce, ianego obywatela, z cnoty i gorliwości znanego, za komisarza obrała.

Sesja solwowana na dzień 7. Sierpnia, na godzinę 5. po południu.

Ustanowienie biletów skarbowych.

RADA NAYWYZSZA NARODOWA.

Nieuchronne i nagłe Rzpłtey potrzeby; chęć iak nayprędzszego oswobodzenia oyczyzny naszej od obcey przemocy; zatamowanie cyrkulacyi pieniężney, trudność negocyowania onych z zagranicy, niepodobieństwo ogołocenia obywatelów z gotowizny; a nadewszystko, nie mając żadnego celu nadzwyczajnymi uciśkać obywatelów podatkami, w tenczas, kiedy naród własności narodowey na ratunek oyczyzny użyć jest winien, każą nam się brać do środków extraordynaryjnych; któreby wszystkim tym zamiarom dogodzić, święte powstanie narodu naydzielniey wesprzeć, oraz nowy ruch zatamowaney cyrkulacyi pieniężney oddać potrafiły.

Tym celem Rada N. N. stanowi biletę skarbowe; które nowy kurs, iako i pieniądze we wszystkich krajach Rzpłtey naszej mieć mają; a to do proporecy kursu pieniędzy, bitych po złotych osmdziesięt czterech i pół z grzywny kolońskiej.

Ażeby zaś nayzupełniejszą tymże biletom skarbowym u wszystkich ziemi naszej mieszkańców zapewnić ufnosć; stanowi i rozciąga hypotekę i bezpieczeństwo onych na wszelkich dobrach narodowych, pod własność narodu teraz należących, oraz w przyszłym czasie pod też własność należyc mogących. Na umorzenie zaś takowych biletów, dobra narodowe sprzedawanemi będą; a nayprzód: od daty dzisiejszey, naydaley za rok ieden, przedanych będzie dóbr narodowych, naymniey za dziesięć millionów; i tak następnie co rok, naymniey za dziesięć millionów sprzedawane będą dobra narodo-

we, aż do zupełnego biletów skarbowych umorzenia.

Każdy dobra narodowe kupujący, walor kupionych dóbr, nietylko biletami płacić może; ale nad to pięć procent na pożytek płacącego biletami, skarb narodowy bonifikować będzie; a takowe dobra, tak krajowi, iako i zagraniczni religii Chrześcijańskiej, bez różnicy stanu, kupować mogą. Za iaką zaś sumę dobra narodowe przedanemi zostaną, w teyże samey wielości bilety skarbowe publicznie spalonemi będą.

Kiedy więc w tym sposobie pewność biletów, satysfakcyja onych, i zylk nawet zabezpieczonemi są; zatym te bilety skarbowe od każdego za wszelkie produkta krajowe, towary, za robotę, komorne i prowizye, opłacać się winne, przyjmowanemi być mają; wyjąwszy kapitały, podług dawniejszych przed niego ustawą poczynionych opisów, które kapitały gotowizną w tym gatunku, iak w opisie pożyczający opisał się, płaconemi być powinny. Gdyby zaś ktokolwiek tych biletów za towary, produkta krajowe, robotę i prowizye, brać nie chciał; takowy w miarę przewinienia swego, w sądach miejscowych policyjnych karany będzie: to jest, za pierwszym tey uchwały sprzeciwieniem się, dziesięć; za drugim dwadzieścia od sta, od tey kwoty, iaką w papierach przyjąć nie chciał, na rzecz skarbu zapłacić, a wszelako papiery takowe przyjąć obowiązany będzie; a za trzecim sprzeciwieniem się tey uchwale, jeśli rzecz będzie o towar, lub produkt, te na rzecz skarbu skonfiskowane zostaną, a skarb, towar lub produkt, podług ceny umowionej z tym, co się uchwale sprzeciwił, kupującemu za też same papiery odprzeda. Jeśli o robotę lub prowizyą, sprzeciwienie nastąpi, miejscowa zwierzchność zakwitnie dłużnika w tym przypadku; a papiery sprzeciwiającemu się należne, na rzecz skarbu, sposobem konfiskaty zabierze.

Podobnie te bilety skarbowe w dochodach skarbowych całkowicie przyjmowane będą. Ze zaś w czasie wojny wie-

lorakie potrzeby gotowizną koniecznie opłacać potrzeba; zaczynam dopóty, dopóki terażniejsza wojna ukończoną nie będzie, wszyscy wnoszący dochód do skarbu, w połowie gotowizną, a w drugiej połowie biletami skarbowymi opłacać go winni.

Chociaż zaś hipoteka na dobrach narodowych, wszystkich ogólnie, jest znaczna, iż nayogromniejszy summy pokryć może; gdy jednak zasilenie gwałtownych Rządów potrzeb, mierney na teraz potrzebuje summy; przeto tymczasowo bilety skarbowe nie na większą, iak na sześćdziesiąt millionów złotych polskich zrobione będą; a to w klasyfikacji, iaką dyrekcyja następnie ułoży, i za zatwierdzeniem Rady ogłosi.

Gdy zaś przykłady w innych narodach doświadczane, skutkują czynią obawę, iżby bilety skarbowe fałszowanymi nie były; przeto karę śmierci, i konfiskatę majątku na rzecz skarbu publicznego, na fałszerzów biletów skarbowych stanowi; a dla delatora fałszerzów, nadgródę złotych pięćdziesiąt tysięcy ze skarbu publicznego przeznacza: która summa za stawieniem i przekonaniem fałszerza, delatorowi bez zwłoki zapłaconą będzie.

Nad to, jeżeliby iakowa banda złych ludzi fałszowane bilety robiła, wolno będzie, chociaż wchodzącemu do tej niegodziwej roboty, byź delatorem przeciw współfałszerzom; a takowy współwinowayców wydający, nietylko od kary na fałszerzów przepisanej wolny będzie; lecz do tego wyznaczoną, iako delator, nadgródę zł: pięćdziesiąt tysięcy otrzyma, jeżeli wszystkich współwinowayców swoich do sądu przystawi; a gdyby nie wszystkich przystawił, więc w proporcji liczby przystawionych współwinowayców, nadgródzonym będzie; gdyby zaś żadnego współwinowaycy przystawić niemógł, więc tylko od kary śmierci uwolnionym zostanie; więzienia zaś cywilnego na całe życie uniknąć nie ma.

Do skutecznienia takowych biletów skarbowych, ustanawia Rada naywyższa narodowa dyrekcyją, z obywatelów Xawerego Działynskiego, Jerzego Kapoścusa, Antoniego Dziędużyskiego, Jerze: Poths,

Antoniego Lanckorońskiego, Filipa Garlickiego i Jakoba Kusel. Która to dyrekcyja, z powyższych osób złożona, manipulacyją biletów skarbowych ułoży, i tę Radzie do approbacyi poda; a Rada na ten czas, stosownie do wypadających obowiązków, pomienione osoby, dyrekcyją składające, do przysięgi wykonania zobowiąże.

Gdy bilet skarbowy, przez używanie, przetartym zostanie, zamieniony byź może za inny równego waloru; sposób zaś i miejsce tej zamiany ustanowić się mające, dyrekcyja publiczności ogłosi.

Działo się w Warszawie na sejście Rady, w domu Raczyńskich zwanym, dnia ósmego mca Czerwca 1794 roku.

X. Hugo Kottłataj Prezdydujący.
T. Czech Rady N.N. Sekr:

Wyznaczenie Dyrektorów i asessorów do dyrekcyi biletów skarbowych; wraz z przepisaną dla nich przysięgą.

RADA NAYWYŻSZA NARODOWA.

Przepisawszy prawidła manipulacyi dla dyrekcyi biletów skarbowych, na dyrektorów i asessorów następujące osoby nominuje: imo. Dyrektorów niepłatnych: Obywatela Antoniego xcja Lubonowskiego kasztelana Krakowskiego, Karpi chorążego Upitskiego, Franciszka Sapiełę generała lieutenanta, Bogusława Morskiego Podkomorzego Braślowskiego, Antoniego Lanckorońskiego, Xawerego Działynskiego, Antoniego Dziędużyskiego dyrektora generalnego poczt. zdo. Dyrektorów płatnych: Obywatela Iędrzeia Kapoścusa, Trzaskowskiego, Piotra Billinga, Filipa Garlickiego, Jerzego Pothsa, Augustyna Karskiego, Jerzego Kusla. 3tio. Asessorów siedmiu: Wiktora Kotowskiego, Mikołaja Geritza, Ksietana Kwiatkowskiego, Jana Franciszka Kohlera, Antoniego Magiera, Antoniego Zadera, Jana Hauna; którzy to dyrektorowie i asessorowie, wykonawszy przysięgę na rotę następującą: „Ja N. przysięgam, iż będąc powołanym od Rady naywyższej narodowej do pełnienia obowiązków dyrektora biletów skarbowych, narodowi wiernym, a Radzie N. narodowej, oraz wydziałowi skarbowemu,

w teyże Radzie, posłusznym będę; obowiązki mi przepisane, nieśkażytełnie dopełnię, całości skarbu doglądać będę, sekretu mi powierzonego nie wydam; a cokolwiek szkodliwego widzieć będę, niezwłocznie Radzie lub wydziałowi skarbowemu donieść powinien będę. Tak mi Pańie Boże dopomóż, i niewinna Syna Jego Męka: „, obowiązki swoje iak nayprędzey rozpoczną, i z naywiększą dokładnością dopełniać one będą.

Dan w *Warszawie* na sefsyi Rady dnia 4. Sierpnia 1794 roku.

*Ignacy Zaiączek prezyd:
Tomasz Czech R. N.N. Sekr:*

Excerpt z rapportu generała Sierakowskiego, pod Stolinem 5. Sierpnia.

Stałem tu 31. Lipca, a wkrótce i nieprzyiaciel na przeciwko nam, swój obóz założył; dnia 1. Sierpnia, wystrzały naszych armat, cofnęły go pod las. Nazajutrz o godzinie 9. zaczęła się kanonada, aż do 8. wieczornej trwająca. Batalion *Królikowskiego* i fizyliarów, zabezpieczał przedmieście, które nieprzyiaciel chciał opanować. Major *Szott* z kawalerją i kapitan gwardyi konney *Koron: Tymieniecki* z milicyą *Drohicką*, natarł na nich z tyłu, i letkokonnicę *Moskiewską* do naynieporządnieszey w galopie retyrady przymusił. Spaliliśmy młyn, fzołę i tartak, naywiększe ich kryjóWKi. Strata nasza 2. oficerów i 15. żołnierzy ubitych, 31. rannych. Nieprzyiacielka większa zapewne dla krzyżującego ich ognia artylleryi naszej. Dystryngwował się major *Sypniewski*, porucznik *Królikiewicz*, podporucznik *Konopka*, z batalionu *Królikowskiego*, *Szymański* podpułkownik od fizyliarów, artyllerya cała niemal, wielu z kawalerji *Kobryńskiey* i generał *Kraśński*, służbę dzienną w ten czas czyniący. *Derfeld* znowu się ku nam zwrócił, *Zubowa* tylko za Niemnem zostawiwszy; tym samym zrobiliśmy dywersyją wojskom naszym pod *Wilnem* będącym.

Officer kuryerem przybyły donosi: iż strata *Moskiewska* w bitwie z generałem *Sierakowskim*, do 300. ludzi dochodzi.

Naywyższy Naczelnik, odpisując generałowi *Sierakowskiemu*, posłał iemu, i dystryngwującym się officerom podarunki. Przed kilką dniami, ofiarował także generałowi *Dombrowskiemu*, tabakierę złotą, generałowi *Kamińskiemu* zegarek kameryzowany z repetycyą, dystryngwującym się wiego pułku towarzysztwu i szeregowym, zegarki i pierścionki. Major *Czaki*, który się w kilku akcyach dystryngwował, udarowany także został pierścieniem.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Anglia. Sławny doktor *Priestley*, tak rozszerzeniem wiadomości fizycznych, iako wydaniami za wolnością pismami, a szczególniey listami pisanemi do *Burka*, w których dzieło jego przeciw rewolucyi *Francuskiey* przetrząsnął i zbił gruntownie; widząc, iż w *Anglii*, zamiast nadziei wolności, despotyzm ministryalny coraz bardziej się wzmacza, i że nawet prawo *habeas corpus*, iedyna tarcza wolności *Angielskiey*, zawieszona zostało; porzucił oyczynę, i poszedł w *Amerycę* szukać wolnego powietrza. Jakoż szczególnie w *Filadelfji* stanął. Tak prawdziwym dowcipom nienawisny jest despotyzm, że dla uchylenia się od kaydan jego, oyczystey ziemi, i naymilszych w niey związków, wyrzec się narazcie muszą.

Pan *Burke* ma złożyć miejsce swoje w Parlamencie, i resztę dni w filozoficznej sławności przepędzić. Człowiek ten znany jest z wymowy swoiey. Głosne jego dzieło przeciwko rewolucyi *Francuskiey*, w którym fałszywe pryncypia i stare przesady, wystawione są w stylu uwodzącym, i ozdobionym najsławniejszymi wymowami farbami. Mieli iemu wdzięczność dobrzy *Polacy*, za oddaną sprawiedliwość rewolucyi *Polskiey* i konstytucyi ggo *Maia*. Lecz później, gdy ta konstytucya przez zdradę domową, i złość obcych upadła, i gdy w *Anglii* przyjaciele sprawiedliwości, wolności i prawdy, wyrażali czułość swoję nad losem nieszczęśliwym *Polski*; Pan *Burke* naywiększą okazał obojętność, i zdawał się wypierać zdania własnego.